

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z wniosku I. M. z udziałem D. B., K. B., M. S., M. W., B. W. o stwierdzenie nabycia spadku po J. G.: 1) stwierdził, że spadek po J. G., synu E. i G., zmarłej w dniu 10 listopada 2012 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Z., na podstawie ustawy nabyli D. B. i K. B. po ¼ oraz M. S., M. W. i B. W. po 1/6 części spadku każde z nich, 2) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu od wnioskodawczyni I. M. kwotę 1.196,59 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa, 3) zasądził od wnioskodawczyni I. M. na rzecz uczestnika D. B. kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła wnioskodawczyni zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i powzięcia błędnych ustaleń faktycznych wyrażających się w:

- w wadliwym przyjęciu przez Sąd I instancji, że nie doszło do skutecznego rozporządzenia na wypadek śmierci przez spadkodawczynię w formie testamentu ustnego albowiem zeznania świadków testamentu ustnego nie były zgodne, w sytuacji w której zeznania świadków różniły się co do nie istotnych szczegółów, w zakresie woli testowania J. G.,

- nie rozważeniu przez Sąd I instancji, że sama w sobie okoliczność wyrażenia swojej ostatniej woli przez spadkodawczynię zarówno w kuchni, jak i pokoju nie może prowadzić do wniosku, że wola testowania przekazana świadkom była jedynie rozmową o testamencie, a nie testamentem, skoro spadkodawczyni w sposób jasny i precyzyjny wskazała, że „gdyby coś jej się stało, a nie zażądałby wszystkiego załatwić to wszystko jest dla I.”, a obecne na miejscu osoby miały pełną świadomość, że są świadkami testamentu, tym bardziej, że wcześniej J. G. nigdy nie wyrażała swojej woli w obecności większej ilości osób,

- bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że skoro w dniu 16 października 2012 roku spadkodawczyni mogła pisać to nie zachodziła okoliczność wyłączająca sporządzania testamentu pisemnego w sytuacji, w której J. G. znajdowała się w szczególnym stanie psycho-fizycznym albowiem swoją ostatnią wolę wyrażała bezpośrednio po powrocie ze szpitala i w pełnej świadomości swojego pogarszającego się stanu zdrowia, co mogło uzasadniać podjęcie decyzji o wyrażeniu swojej ostatniej woli w formie ustanej w obecności świadków,

- art. 952 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie przez Sąd I instancji wskutek wadliwego przyjęcia, że nie doszło do skutecznego rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci przez spadkodawczynię, w sytuacji gdy analiza całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie został skutecznie sporządzony testament ustny albowiem spełnione zostały wszystkie prawem przewidziane wymagania dla tej formy testowania.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest niezasadna.

Sąd Rejonowy w ramach prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, przyjętych przez Sąd Okręgowy za własne, dokonał prawidłowej oceny dowodów, w oparciu, o którą wyprowadził także trafne wnioski jurystyczne w zakresie przepisów prawa spadkowego.

W ramach zarzutu sformułowanego na kanwie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k. p. c, należy stwierdzić, że w doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. F. - G. w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Z., W. 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, L., w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”.

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, że jest ono wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego orzeczenia, iż nie doszło do skutecznego rozporządzenia na wypadek śmierci przez spadkodawczynię w formie testamentu ustnego. Sam fakt, iż wnioskodawczyni inaczej niż sąd ocenia określone zdarzenia nie wystarcza do zakwestionowania poczynionych przez sąd ustaleń. Pamiętać bowiem należy, że dla podważenia dokonanej przez sąd oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają także na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy. Z pewnością zaś zarzut formułowany względem orzeczenia Sądu I Instancji nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego oceny zdarzeń w oderwaniu od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Do tego natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, w istocie sprowadza się wywód apelacji. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że apelacja w przeważającej mierze opiera się na ponownym, aczkolwiek wybiórczym akcentowaniu okoliczności, które zostały już przez Sąd I Instancji dostrzeżone i rozważone, przy czym bez odniesienia się do całokształtu wniosków i wyводу przedstawionego w tym względzie przez Sąd Rejonowy. Nie można zaś tracić z pola widzenia, że zarzut wadliwej oceny dowodów dla swojej skuteczności winien określać jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody.

Apelujący zarzuca, że Sąd Rejonowy ocenił nieprawidłowo rozmowy w pokoju i w kuchni, że stanowiły jedynie rozmowy o testamencie a nie testament ustny. Tymczasem Sąd Rejonowy podał rzeczowe argumenty takiej oceny. Sąd ten powołał się na zeznania świadka H. M. (1), która zeznała, że spadkodawczyni raz mówiła o spadku w kuchni, a raz w pokoju. Przy jednym wyznaniu był A. M., a przy drugim nie był obecny. Rozmowy te były takie jak wiele poprzednich, z tą różnicą, że w obecności większej liczby osób. Rozmowa toczyła się w kuchni, następnie w pokoju. Wygłoszeniu testamentu nie towarzyszył żaden podniosły nastrój.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie naruszył art. 952 § 1 k.p.c.

Zgodność zeznań świadków testamentu ustnego (art. 952 § 3 KC) powinna odnosić się do wszystkich rozrządzeń spadkodawcy, a nie tylko do niektórych z nich (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 15 kwietnia 2005 r. I CK 805/04, Legalis nr 123603).

Słusznie uznał, Sąd Rejonowy, że z uwagi na rozbieżność zeznań świadków co do rozporządzeń testamentowych, nie można było uznać, że doszło do sporządzenia testamentu ustnego. H. M. (1) zeznała, że spadek miał przypaść I. M. i A. M., podczas gdy pozostali świadkowie zeznali, że ma on przypaść wyłącznie I. M.. Świadek H. M. (1) w sprawie I

Ns 1678/12 zeznała, że spadkodawczyni oświadczyła, iż cały majątek chce przepisać na wnioskodawczynię i jej męża. W niniejszym postępowaniu początkowo powtórzyła, iż spadek miała dostać I. z mężem „oboje po równo”. Następnie świadek zeznała, że nie jest pewna, czy spadek miał zostać również przekazany A. M.. Pomimo, iż w niniejszej sprawie, H. M. (1) (po wcześniejszym powtórzeniu, że spadek miał przypaść po połowie I. M. i H. M. (2)) zaczęła wycofywać się z wcześniejszych zeznań, warunek sporządzenia testamentu ustnego w postaci zgodnych zeznań świadków nie został spełniony.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wnioskodawczyni stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

Uwzględniając, iż wszystkie z podniesionych zarzutów okazały się bezzasadne, a nadto nie ujawniono okoliczności, które Sąd II instancji winien uwzględnić z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono w punkcie 2. postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., jako że w niniejszej sprawie nie zachodzą żadne okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego, wyrażonej w powołanym przepisie.